

BOGU Warszawianie składają najczulsze dzięki, iż znowu są uszczęśliwieni pobytym w tutejszem mieście SWEGO Miłościwego MONARCHY. Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL, wracając z krajów włoskich, dnia wczorajszego o godzinie 2giej po południu w pożądanym zdrowiu przybył do Warszawy; mieszka w pałacu Łazienkowskim, gdzie powitał MONARCHĘ JO. Feldmarszałek Xiążę WARSZAWSKI Namiestnik Król., otoczony dostojnymi Osobami. Jak tylko zaczęło się zmierzchać, wszyscy Obywatele rzęsiście oświecili swe domy. Wieczór był nader przyjemny.

Wczoraj w Kościele Metropoli: Śgo Jana, na ranem Nabożeństwie w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, wykonano 11te dzieło religijne ś. p. *Jarechiego*; w czasie Sumny Orkiestra wykonała dzieło na cześć BOGA, skomponowane przez J. *Elsnera*. W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Sumny Artysty i Amatorowie wykonali dzieła religijne *Szydermaiera* i *Hahna*.

Józef *Narbutt* Oficer b. W. P. po ciężkiej słabości zszedł z tego świata onegdaj. Pozostała Żna zaprasza Przyjaciół i znajomych, na exportacja zwłok tego w dniu 7m m. b. o godzinie 10tej z rana, z Kościoła OO. *Bonifratrów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Doszło do wiadomości Komisji Rząd: P. i Skarbu, że niektórzy amatorowie cygar, przy pomocy drewnianych przez Tokarzy wyrabianych maszynek, formują z papieru etykiety w kształcie cygar napełniając tytuniem krajowym, i tym sposobem robią zdadne do użytku cygara. Ponieważ stosownie do kontraktu z Administracją Dochodów Skarbowych tabacznym zawartego, jedynie tejże Administracji służy wyłącznie prawo fabrykacji i sprzedaży obiektów tabacznym, gdy nadto wszelkie tego rodzaju objekty, bez cech rządowych w obieg na konsumcję pod żadnym pozorem puszczone być nie mogą, a przez dozwoleń robienia cygar z tytuniu krajowego, chociażby z Administracji tutejszej pochodzącego, skarb nie byłby w możności utrzymywania ścisłej kontroli nad obiektami tabacznymi, w fabrykach krajowych wyrobicznymi, i niemógłby zabezpieczyć z tego źródła dochodów od uszczerbku, na jakie może być narządzony, w razie robienia z tytuniu defraudowanego podobnych cygar, lub też potajemnie sprowadzenia ich z zagranicy. Z tego powodu Rządy Gubernjalne ogłosiły: iż wszelka podobna fabrykacja cygar i innych podobnych obiektów tabacznym z tytuniów w składach Administracji Rządowej zakupionych jest wzbroniona, i takowa w razie dostrzeżenia jako defraudacja podług

przepisów karana będzie. Ścisłe przestrzeganie tego Rewizorom Skarbowym, Komorom celnym, Urzędom skarbowym i celno-kontrolowym polecono. (G. P.)

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upływnym do d. 23 Grud: 1845 (4 Sycz: 1846) r. włącznie, wydano książeczek nowych 43, na które, tudzież na dawniejsze, w 357 wnioskach, złożono Rsr: 2,169 k. 29^{1/2} (zł. 14,461 gr. 29). Zaś z końcem r. 1845 procent dopisany do kapitału Uczestników, wynosi Rsr. 2,843 k. 88 (zł. 18,959 gr. 6). Na żądanie 30 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący kop. 5), Rsr: 1,329 k. 80^{1/2} (zł. 8,865 gr. 11), i umorzono książeczek oszczędności 16. Przeko Uczestników 3,647, posiada kapitał Rsr: 107,177 k. 21 (zł. 714,514 gr. 22.)

Z orszaku N. PANA przybyli: JJWW. Generał-Adjutantci Hrabia *Orłow*, *Adlerberg*, Xiążę *Mężykow*, *Liwien* i Doktor *Enochin*.

Magistrat M. Warszawy, zawiadomił Właścicieli, Rządzców i Dzielawców posesji w M. Warszawie i Przedmieściu Pradze położonych, że od 2go b. m. rozpoczął się pobór: w Kassie dochodów Skarbo:, pierwszych rat za r. 1846 ofiary, dzierżawy z domów skonfiskowanych, zwrotu pożyczki za cynk, oraz subsidejum charitativum za tenże rok; w Kassie Ekonomicznej Miasta: Czynszu za rok 1846, tudzież pierwszych rat za tenże rok, kanonów z relności miejskich, prowizji od kapitałów miejskich i procent od pożyczek budowlanych; w Kassie Poborowej Pomocniczej: pierwszych rat za r. 1846 opłat: Szarwarkowej i kominowego, tudzież kanon od zarobkowań za tenże rok; wzywa tychże Kontrybuentów, aby pomienione należności od nich przypadające, w ciągu Mca Sycz: 1846 r., zaś prowizje od pożyczek budowlanych, według zobowiązania się hypotecznego, w pierwszych dziesięciu dniach Mca Sycznia, niezawodnie do Kass wnieśli; albowiem po upływie tego terminu, egzekucja przepisami Rządu oznaczona, do opóźniających się zaregulowaną zostanie.

Kaetan *Niepowieć*, ma wydać: «Moje wędrówki po obczyźnie.» *Pawłowski Kalixt*, ogłasza drukiem powieść humorystyczną, pod tyt: «*Wojażer-Łęgarz.*» O wartości przedwczesnie zawyrokować nie możemy. *Jachowski Włodzimierz*, Obywatel z Rądomskiego, ma wydać «Przewodnik dla hodujących owce, czyli istotne zasady osiągnięcia prawdziwej korzyści z hodowli owiec w Polsce.» *Zieliński* przetłóżył z rosyjskiego: «*Bitwę pod Borodino 1812*», przez *Polewoia*. P. *Dubrowski* przetłóżył wspomnienia o *Napoleonie* na wyspie *Stej Hele-*

NY. *Skotnicki*, Autor *Samojubów*, napisał oryginalną powieść pod tyt: «*Przyjaciele.*» *Wilkoński Franciszek* (nie Au: Wi:), napisał i ma wydać cały tom *Pozycji.* (Z Przeglądu Nauk:)

W dniu Nowego roku, złożono w Redakcji Kurjera od L. na intencją *srebrnego wesela*, złp. 100; które po zł. 6 gr. 20 tak rozdzielone będą: dla Towarzystwa Dobroczynności, dla Wychowanców tegoż Towarzystwa, dla Sal ochron ubogich dzieci, dla młodszych Sierot, dla Towarzystwa wspierania Artystów muzycznych, dla moralnie zaniebanych Dzieci, dla kalek w Górze Kalwarji, dla Szpitala PP. Marcinkanek, Śgo Rocha, Bonifratrów, dla Instytutu Śgo KAZIMIERZA, Głuchoniemych, Ociemniałych, dla Szpitala przy Kościele P. MARIJI, dla Szpitala Ewangelickiego i dla Szpitala Starozakonnych.

Nakładem S. H. *Merzbacha*, Księgarza przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszedł 3ci poszyt dzieła: *Podróż na około świata*, Jakóba Arago, Członka Akademji francuz: ozdobiony dwiema kolorowanymi rycinami, zawiera: *Dzicy ludożercy; Odjazd* (dokończenie); *Polowanie na krokodyły; Malajczykowie; Chińczycy; Radżowie; Cesarz Piotr; Obyczaj; Ludożercy; Kuglarz; Dramat; Diaby; Krótkie wytłumaczenie; P. Pinto; Szczegóły; Obyczaj; Boa; Dwaj Radżowie; Szczegóły; Choroba; Odjazd.* Poszyt 4ty znajduje się pod prasą i wydany będzie wkrótce. Prenumerata na całe dzieło (ozdobione 20tą rycinami), wynosi zł. 36.

Przełożony Sekcji odziewania ubogich Wydziału Dobroczynności tutejszej Gminy *Starozakonnych D. Cohn* (Kon), w imieniu cierpiącej ludzkości, składa podziękowanie Osobom dobroczynnym, które przy obrzędzie weselnym w tych dniach rodzinie *Silberbergów* odbytym, raczyli zasilić kasę wzmiankowanej sekcji kwotą zł. 75 gr. 10.

Od rana wczoraj padający śnieg suchy, usłał wyborną sannę. A chociaż pusiły jeszcze i popołudniu, jednak liczni mieszkańcy *Warszawy* spieszyli używać w *Aleach* i w stronach *Łazienek Królewskich*, przyjemnej zimowej zabawy. Wesoły to był widok uwiałających się *szlichtad*, wśród trasku biczków, gwaru i huku powożących, oraz brzęku dzwonek i dzwoneczków. Z miejsc spacerowych, *Wiejska Kawa* miała najwięcej Gości, których *Rajezak* zadawała swą trąbką chromatyczną.

Od lat kilku zjawiał się u nas nowy rodzaj publikacji. Chcemy mówić o dziełach wychodzących cząstkowo, to jest tomami lub poszytami. Za granicą, wszystkie dzieła kosztowniejsze wychodzą tym trybem. Księgarze i Wydawcy *Warszawscy* naśladowują ten zwyczaj, i w roku zesz: wychodziły tym sposobem różne dzieła literackie i

muzyczne. Wydane zostały tym trybem u *Merzbacha: Biblioteka historyczna przez Dziekońskiego, Tajemnice Londynu, Podróż około świata przez Arago; u Orgelbranda: Historia Konwencji i Dyrektorjatu oraz Konsulatu i Cesarstwa przez A. Thiersa, Starożytna Polska przez M. Balińskiego i Tymot: Lipińskiego, Dzieje K. żyżaków, Żyd wieczny tułacz, O zmyślności zwierząt (Vireia), Algebra przekład Wrześniewskiego; u Leona Gliksberga: Dykejonarz bibliograficzno-historyczny przez Szymanowskiego, Kronika Strykowskiego, Hrabia de Monte-Chrysto; u A. E. Gliksberga: Dzieje Jana IIIgo Sobieskiego; u Spiessa i Spółki: Biblioteka romansów zagranicznych; u Ig: Klukowskiego: Motyl, zbiór śpiewek. Nadto: *Kwiatki Oskara Kolberga, Zbieracz Europejski, Prawdziwe Tajemnice Paryża przez Vidocq'a.* Na rok bieżący oprócz kontynuacji tych z dzieł powyższych, które dotąd nieukończone zostały, wychodzić będzie *Dziewon Literacki*, pismo zbiorowe przez Au: *Wilkońskiego.**

Polecając się łaskawej dotąd na mnie Publiczności, przysposobiłam na bieżący karnawał rozmaite ubrania na głowę, w najświetniejszym guście. Obowiązuję się także nauczyć dokładnie kroju sukien w 15tu lekcjach. Osoby życzące nauczyć się, zgłosić się zechcą do mego Magazynu pod Nr 441 na Krak: Przedm; wprost domu JW. *Wernera.* — L. *Tokarska.*

(Art: nad). Przez długi czas dom mój podobnym był do *Lazaretu*, gdyż ciągle parę osób w łózkach widzieć można było, co niezawodnie z dwóch-krotnych wylewów *Wisły* pochodzić mogło. Lecz BÓG łaskawy zesał nam w osobie W. *Lekarza Fraenkel*, gorliwego Opiekuna, który niezważając na burzę, deszcz i ciemne noce, przybywał o mil dwie co parę dni, aby ratować cierpiących; ten szanowny Mąż nie dosyć że przywrócił zdrowie całemu domowi, ale wyrwał za pomocą swej sztuki prawie nieochybniej śmierci Ojca siedmiorga nieletnich dzieci. Przyjiniż zacny i szanowany Mężu najczulsze podziękowanie, które ci uratowany Ojciec wraz z Familją składa. — A. *Skassa* w Łomiankach.

Maskarada, jest to, że maska rada jest zabawie, jednakże o wczorajszej maskaradzie powiedzieć tego nie można, bo widać że maski nie były *rade* i mało ich zebrało się (300) pomimo tylu rozmaitości scenicznych; piękny Balet *Mleczarka, Chór z Semiramidy, Nowy rok*, wszystko iak zda się jeszcze za mało było dla Publiczności, bo to była *pierwsza Maskarada!* Ale nie wątpimy że następne obficie brak ten wyagrodzą; a nie można przytem nie wspomnieć o maskach, które zdobyły wczorajszy wieczór; był Hiszpan, byli Krakowiaczy, było wiele Domin różno-kolorowych, i t. d., i szczerze składamy im dzięki, że nie uważały że to *pierwsza Maskarada.*

Jakieś niskiego wzrostu czarne Domino zbliżyło się do innego także czarnego Domina, lecz nieco wyższego wzrostu, i rzekło: »Przypominam ci, że gdy wczoraj zrepetowałeś śniadanie w restauracji... zapomniadłś zapłacić.« Ta maska musi być prawdziwym *wszystkowiedzem*. — W Wielkim Teatrze po *Ferdynandzie Kortez* przywołani, J. Panna *Riwoli* i J. Pan *Dobroski*. W Rozmaitości, po *Niezgodach domowych*, *Wszyscy*; po *Zenście za mur*, J. P. *Zótkowski*, *Rychteri* i *Wszyscy*.

Skład nut muzycz: *F:* *Spiess* i *Sp:* przy ulicy Senatorskiej Nr. 460, odebrał nowe kompozycje: *Meiera Leop:* Fantazją z tematów *Ruskich* na fortep., dzieło 43, zł. 5. Tegoż *Warjacje* z motywów *Opery S. miramis Romyńskiego* na fortep., dz: 37, zł. 7. Tegoż *Marsz Tryumfalny*, dz: 30, zł. 4^{1/2}. *Schulheff* J. *Andante et Etude de Concert* na fortep., dz: 3, zł. 5. *Alarda*, *Tarentelle*, *Duo* na fortep. i skrzypce, dz: 14, zł. 8. *Herza les trois Soeurs*, 3 fantazje, ułożone na fortep. i skrzypce przez N. Louis, numerów 3, każdy po zł. 7. *Francco-Mendes*, fantazja z motywów *Opery Łucja z Lam-ri: Donizetego*, na basetle i fortep., dz: 34, zł. 6. *Sopena* (Chopin), 3 nowe *Mazurki* na fortep., dz: 59, zł. 5.

(A. n.) Jak zgon osób nam najdroższych wielce nas zasnuca, tak niemniej obchodzić nas powinny tych osób, które były z całym poświęceniem się dla cierpiącej ludzkości. Osobą tą jest Starozak: *Borucha Rubin*, zmarła dnia 12go z. m., która utrzymywała Handel szkatelny i bławaty w mieście *Hrubieszowie*. Miała ona wiele zalet tak duszy iako i serca. Do niej każdy z przejeźdźnych, okolicznych Obywateli i mieszkańców miasta tutajzego, udawał się dla kupna towarów, gdyż umiała wziąć interesanta i ceną przystępną zachęcić; każdy biedny wstępniący w jej progi odchodził błogosławiąc, gdyż ona bez względu na religję, udzielała hojnie iakmużny; żadna nędza nie ukryła się przed jej okiem; w każde Święto i dnie Sabatu, rozdzielała znaczną ilość pieniędzy między Lud ubogi, a to stosownie iak wiele w tygodniu miała intraty; a widząc się bliską zgonu, prawie już skrzepłą ręką, po raz ostatni rozdała nieszczęśliwym żywność i pewną ilość pieniędzy. W czasie pogrzebu, znaczna liczba wspieranych przez nią i prawie z jej tak hojnej iakmużny żyjących, zebrała się z miasta i okolicznych wiosek, dla oddania jej ostatniej posługi, i odprowadzili zwłoki jej ze łzami w oczach na wieczny spoczynek. Śmierć jej najwięcej dała się uczuć osobom zostającym w nędzy. Życzymy, aby Synowie tak cnotliwej osoby, zechcieli wiernie naśladować cnoty swej Matki; także i tym, którzy mogą podzielić się z bliźnim bez własnej krzywdy, a BOG będzie wam błogosławił. — *Od cierpiących.*

W ciągu r. 1845 wywieziono z *Gdańska* do różnych portów *Europy*, 37,158 łasztów zboża różnego gatun-

ku, w której to liczbie 34,106 łasztów pszenicy, w znacznej części z *Polski* sprowadzonej. Pozostało zaś na składzie z końcem Grudnia r. z. 23,459 łasztów różnego zboża, a w tej liczbie pszenicy łasztów 22,138.

Z *Petersburga*. — 20 Grudnia otworzono w tej stolicy *15tą salę ochrony*, dla ubogich dzieci. (W *Warszawie* jest ich 6).

Według odebranej wiadomości z *Kamieńca Podolskiego* umarł tamże w nocy z d. 17go na 18ty Listopada r. z. zasłużony i powszechnie poważany *J.W. X. Marczyński* Wawrzyniec, Doktor Teologii, Kanonik i Kancelarz Kapituły katedralnej Kamienieckiej, Kawaler Orderu Św. ANNY, Autor *Statystyki Podola* i innych dzieł uczonych.

Anglja. — W odbytem 24go z. m. w zamku *Windsorskim* posiedzeniu tajnej Rady, ostateczne otwarcie Parlamentu będzie 21go b. m. Nowy gabinet *Pila* jeszcze zupełnie nie jest uformowany. — Okręt *Europa* przywiózł wiadomości z *Nowego Jorku* z dnia 5go Grud.; że pierwsze posiedzenia Kongresu Zjednoczonych Stanów nie ważnego nieroztrząsało. Oświadczenie postanowienia względem kwestji *Oregonu*, nie sprawiło w tychże Stanach żadnego twóźliwego wrażenia, a inianowicie w stanie kupieckim, bo codziennie okręty wypływają na morze południowe w interesach handlowych. — Podług raportów z *Wera Kruz* z dnia 6go Listop.; Poseł *Amerykański* podał rządowi *Mexykańskiemu* następujące propozycje do regulacji istniejących nieporozumień, to jest: Oznaczenie *Rio del Norte* iako linję graniczną; Wynagrodzenie 5,000,000 dol.; Odstąpienie *Wyższej Kalifornji* wraz z rzeką *Gila* Stanom Zjednoczonym iako linję graniczną. — P. *Robert Peel* (Pl) na święta BOŻEGO NARODZENIA, wyjechał do swojej posiadłości *Drayton*, gdzie zgromadzone było towarzystwo zaankomitych osób. — *Milicja angielska* złożona z 129 pułków, istotnie umieszczoną będzie na stopie ruchomej, aby pułki linjowe mogły być wysłane na wzmocnienie zalog w *Nowej Zelandji* i *Kanadzie*.

Danja. — Lubo Król ma się teraz lepiej i często wycieźdza na spacer, postanowiono iednak, że Lekarz nadworny sypia w gabinecie obok komnaty sypialnej Króla.

Francja. — Na rozkaz Króla robią kosztowne zbroje i przedmioty złote, które Cesarzowi *Marokańskiemu* iako podarek wzajemny, mają być przesłane. — W wyborze list osób do gwardji miejskiej należeć mających, będzie największa skrupulatność zachowana. — W rozmaitych zakładach naukowych sporządzaią adres dziękczynny dla Pana *Salwandy*, za nowe rozporządzenia dotyczące się publicznego wychowania. — Co się tyczy ekspedycji przeciwko *Madagaskarowi*, Ministerstwo na przedstawienie wielu osób, że wyprawienie *Jeherata Du-*

wiwe z 1200 ludźmi, może skompromitować całą powagę Francji, powiększyło liczbę żołnierzy do 4000 i przyłączono jeszcze do eskadry okręt liniowy *Jowisz*. Cała wyprawa jest odłożona do Lutego, bo bez potwierdzenia Izby Deputow: żaden wydatek nie może być uskuteczniony. — Raporty z *Hajti* donoszą o zelzeniu francuzkiego Aienta konsularnego w *Kap Huchan*. Miał nieporozumienia z Prezydentem *Pierrot*, został wtrącony do więzienia i oddalony z kraju. — Według doniesień Posła francuz: w *Persji*, Pana *Sartizès*, Abbas Mirza za staraniem Doktora *Labat* ma się znacznie lepiej. — Kolej żelazna z *Paryża* do *Pontua*, nie tak skoro postępuje iak sądzono, i mniemają że dopiero w połowie Lutego będzie dla publiczności otwarta. Część kolei północnej aż do granicy belgijskiej tak daleko już przygotowana, iż w następnym miesiącu Maju będzie ukończona, lubo budowle na ten cel potrzebne nie będą gotowe. — Donoszą z *Algierji*, że Marszałek *Bugeaud* (Biużo), 5go z. m. przybył do *Tiaret*, skąd chciał ruszyć ku pustyni, w mylnej nadziei, iż spotka się z Emirem. W *Algierze* 15go z. m. ogłoszono o zajęściu ważnej dla Francuzów bardzo korzystnej bitwy w prowincji *Oranu*; kilku Jenerałów francuz, między nimi *Lamorijer*, miało udział w tej bitwie. Kurjer afrykański zawiera pogłoskę o poddaniu się *Flitasów*, i że *Bu Maza* przez własnych ludzi został zamordowany. Inne pismo francuz: z większą pewnością powtarza tę wiadomość, i przyuszcza, że może *Abdelkader* kazał go zamordować z zawiści. W *Oranie* 29go Listopada stracono Araba *Mohameda Uld Szjgr* z pokolenia *Beni Mathar*, z powodu, iż zachęcał pokolenia do rokoszu. Raporty do Ministra wojny donoszą, że Jenerał trop w trop ściga Emira. Pułkownik *St. Arnaud* (S. Arno) ma dostateczne siły do odparcia ataku na *Miljanę*. Marszałek *Biużo* powziąwszy także ślad *Abdelkadera*, stara się odciąć mu odwrot; na drodze Marszałek skarcił kilka pokoleń i odesłał łupy do *Tiaret*. Pułkownik *Pelissier* (Pelisje) który objął dowództwo nad brygadą Jenerał-Porucznika *Bourjoll* (*Burżoli*), potwierdza wiadomość o zamordowaniu *Bu Mazy* przez *Flitasów*. Śmierć tego Naczelnika jest niezawodną. Po nim trzej Naczelnicy *Flitasów Szamasów* z *Kalah*, przywłaszczyli sobie tytuły Sultanów. Jenerał *Lamorijer* wykonał kilka pomyslnych rajzi. — Minister sprawiedliwości ma zamiar przedstawić Izbie Deputow: wniosek o podwyższenie pensji Radców stanu z 12,000 na 15,000 fr., a Radców przy Sądzie królewskim z 8,000 na 10,000 fr.; podobnież mają być podwyższone pensje innych znakomitszych Urzędników.

Niemcy. — Gazety niemieckie donoszą: Wieczorem po godz. 9ej, mieszkańcy miasta *Lajbach* zostali przestraszeni, iak nigdy nie pamiętają, mocnem trzęsieniem

ziemi, które postępowało w kierunku od południowo-zachodniej do północno-wschodniej strony, przy posępnym toczącym się huku. Mury badowi chwiały się, a sprzęty i narzędzia były w gwałtownem poruszeniu. Większa część mieszkańców opuszczała domy i szukała schronienia pod gołem niebem. Po bezsennej nocy, widziano nazajutrz wiele kominów rozwalonych i ulice gruzami zasypane. Drugie trzęsienie mniej mocne miało wiele mieszkańców słyszeć około godziny 2ej po północy. Nadzwyczajne zdarzenia w powietrzu nie miały miejsca; pogoda była od rana do wieczoru dżdżysta, a Niebo zachmurzone; dniami wprzódy przy małym deszczu błyskawice zjawiały się bez grzmotów. Tegoż dnia po godzinie 9ej wieczorem, dało się słyszeć w *Klagenfurtwie* mocne uderzenie ziemne.

Turecja. — Porta zatrudnia się obecnie pomnożeniem i poprawą środków komunikacyjnych tego wielkiego Państwa. Wydano nowy rozkaz do założenia kilku nowych dróg i naprawy ważniejszych dawnych. — *Selim* Bej 10go z. m. wrócił z legacją p. rową *Estery Dszeddid* z poselstwa do *Tunetu*. Sultanowi przywiózł kosztowne подарunki od Beia, między innymi wspaniałe konie rasy arabskiej. W *Kandji* także wylądował tajemny gubernator *Mustafa* Basza i przysłał również pod runki dla Sultana. — *Reszjd* Basza w tych dniach jest spodziewany. — 9go z. m. zaczęły się uroczystości *Kurban bajramu*. — 13-letni *Alexy Wucisz* wnuk i syn przybrany *Wucisz*, oraz inny młody Seiwczyk, wstąpili do szkoły medycznej w *Galata Serai*, nie żeby uczyć się medycyny, ale tylko języków europejskich i innych nauk. Porta ofiarowała własnym kosztem ich wychować. — W baszalikach *Brussy* i *Mosulu* nadzwyczajnie trwa wzburzenie umysłów, z powodu drożyzny i uciemienia ze strony Gubernatorów. Gubernator *Mossulu* *Mohamed* Basza, otrzymał dymisję, a jego miejsce otrzymał łagodny *Hafiz* Basza były Gubernator *Belgradu*. Również ma otrzymać dymisję i być wygnany, stary i dziki *Tahir* Basza, który iako Gubernator *Adryanopolu*, rozlicznych dopuścił się nadużyć.

Włochy. — W kraju *Papiezhim* okazał się także chorobliwy stan winogron i kasztanów; pierwsze prędko zgniły, a na 10 kasztanów ledwo można natrafić na jeden dobry. — W *Sabaudji* nie tylko chorobliwy stan kartofli, ale także częste pożary pomnożyły nędzę ludu. Rząd wyznaczył nagrodę za odkrycie podpalaczy. — We *Florencji* aresztowano herszta rokoszan z *Rimini*, nazwiskiem *Renzi*, który potajemnie był wrócił z *Marysylji*. — Flotylla *Austrjacka* krążyć będzie na morzu *Adryatykiem*, aby zapobiedz wylądowaniu niespokojnych wiednem z Państw włoskich.

Włoszczyzna. — Aienci angielscy starają się w *Jasach* i *Bukarescie* zawierać kontrakty z Rządem i oso-

bami prywatnemi o kupno drzewa budowlanego na statki z tamecznych gęstych lasów.

Rozmaitości — Lokaj oddalony ze służby i nie mogąc znaleźć drugiej odpowiedniej swym zdolnościom, dowiedział się, iż pewny Pan potrzebuje Sekretarza do pisania listów; udaie się przeto, a niepytany o kwalifikację, zawiera na rok cały ugode. Po niejakim czasie, Pan dyktując, kazał pisać nowemu Sekretarzowi list, a po ukończeniu wiaźszy do podpisu, zadziwił się mocno, iż zamiast wyrazów, cały arkusz papieru wypełniony jest kreskami, kółkami i tem podobnemi znakami. Przeczytaj, rzecz do niego, coś napisał.”

»Wszak mnie Pan do pisania tylko godził nie zaś do czytania” odrzekł. Z powodu iednak zawartej umowy pozostał na miejscu, uszczęśliwiony, choć go od pióra obrócono do czyszczenia sukien. — Kto rano wstaie, temu Pan BOG daie, mówił Ojciec do ospałego syna, zawsze ci to powtarzam, a nigdy mi wierzyć nie chcesz; dziś rano właśnie syn naszego sąsiada wyszedłszy rano, znalazł talara a do tego ieszcze przed naszym domem. Syn zaś któremu te rady niesmakowały, odpowiedział: »Prawda ojeze, że on rano wstałszy znalazł, ale ten co zgubił, ieszcze raniej wstać musiał, a dla tego stracił.” — Jednej kobiety która nad swój zwyczaj zaczęła modlić się, zapytał ktoś ze znajomych, o coby tak gorąco Pana BOGA prosiła. Zagadniona odpowiedziała: »W tym czasie ciągnięcie loterji, to chciałabym jaką sumkę wygrać.” »A jaki numer Pani trzymasz.” Niemam żadnego losu, a że chcę wygrać, dla tego też tak się modlę, ddała, gdyż opłacając stawkę, to nie wielka rzecz mieć numer wyciągający.” — Wyjeżdżając na kilka dni z pewnego miasteczka Burmistrz, zastępstwo urządził w Pisarzu. Ten zaś chcąc pokazać o ile był czynnym, aby zyskać pochwałę za powrotem pryncypała, na drzwiach Kancelarji przybił kartę z napisem: *Tu biuro dla W. Burmistrza Miasta N.*

Jak gotować chore kartofle, aby zdrowiu ludzkiemu nie szkodziły. Z obwodu Żółkiewskiego z okolicy Sokala piszą nam, iż kilka osób miało tamże chorować z iedzenia nadbolałych kartofli. Lubo nie jest ieszcze pewną, czy kartofle były istotnie w tym razie przyczyną złego, okoliczność ta powoduje nas iednak do następującego podania: Pismo angielskie *Cork-Reporter* z wielokrotnych doświadczeń radzi, aby pierwszą wodę, w której nadbolałe kartofle do ognia przystawiono, skoro tylko zawre, odlać, i w innej świeżej wodzie takowe dalej gotować. Pierwsza woda zabierze kartoflom wszelką szkodliwość, a w drugiej wodzie dogotowane, są tak zdrowe i smaczne, iak zwyczajnie nienadpsute kartofle. (*z Gaz. Lwow:*)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borowski Stan: Oby: z Krakowa; Chartier Aug: Inżen: z Gótenberga; Duczyńska Anna Oby: z Krakowa; von der Osten-Sakken Baron z Gub: Kurlandzkiej; Wilczek Franc: Artysta z Krakowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dnia 22 Stycznia (3 Lutego) r. b. o godz. 12 w połud., w Biurze Wydziału Górnego przy Kom: Rz: Prz: i Skarbu, odbędzie się licytacja na wyrobienie z własnego Materiału, i dostawę swoim kosztem do Zakładów Górniczych Rządowi, mianowicie: do Suchedniowa i Dąbrowy, rozmaitego gatunku LIN, SZPAGATU, PRZEDZY powroźniczej i POSTRONKÓW.

Przejęty wdzięcznością dla Pani *Hirosz*, przy ulicy Królewskiej Nro 1072 zamieszkałej, która przez zadziwiający sposób, Córkę moją, krou i robienia wszelkich Ubiorów damskich w dniach 30tu nauczyła, przez co dała jej sposób być użyteczną sobie i Towarzystwu; przeto składam P. *Hirosz* publicznie moje podziękowanie. Oraz uwiadomiam interesowane Osoby, że Córka moja już trudni się (pod Nrem 824 przy ulicy Ogrodowej) robieniem podług Zurnali Ubiorów Damskich, za których dokładność, gust i świeżość zapewniam.
J. C. *Hellwig*.

Naczelnik Zakładu Warzelnii Soli.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 8/20 Stycznia r. b. o godz. 10 z rana, odbywać się będzie w Biurze Zakładu Warzelnii Soli w Ciechocinku, głosna Licytacja in minus, na dostawę dla Zakładu Warzelnii Soli na rok 1846, następujących MATERJAŁÓW: a) Oleju lnianego garnicy 30 b) Oleju rzepakowego garnicy 200, c) Oliwy funtów 950, d) Skury mastrychowej funtów 150, e) Blejwasu funtów 170, f) Stali angielskiej funt: 200, g) Stali styryjskiej fant: 250, h) Świec żoiovych funt: 900, i) Dratwin konopnych funt: 180, k) Konopi czesanych funt: 590, l) Szpagatu funt: 30, m) Smoły płynnej garnicy 190, n) Wapna wypalonego w kamieniach nielasowanego korczy miary Warszawskiej 2200, o) Kamieni polnych w $\frac{1}{4}$ części rozstrzelanych sążni kubiczn: 72; wszystko to na miarę i wagę Polską. Cena materjałów powyższych do licytacji in minus odbywać się mającej, ustanawia się iak następuje: ad a) Oleju lnianego garniec k. sr. 98, ad b) Oleju rzepakowego garn: kop. $77\frac{1}{2}$, ad c) Oliwy funt k. 21, ad d) Skury mastrychowej funt k. 49, ad e) Blejwasu funt k. 17, ad f) Stali angielskiej funt k. 51, ad g) Stali styryjskiej funt k. $20\frac{1}{4}$, ad h) Świec żoiovych funt k. 15, ad i) Dratwin konopnych funt k. $13\frac{1}{2}$, ad k) Konopi czesanych funt k. 11, ad l) Szpagatu funt kop. 18, ad m) Smoły płynnej garn: k. 12, ad n) Wapna wypalonego w kamieniach, nielasowanego korzec Warszawski Rsr. 1, ad o) Kamieni polnych, w $\frac{3}{4}$ części rozstrzelanych sążni kubiczn: Rsr. 9 k. 60. Materjały powyż wyszczególnione, mają być dostawione w gatunkach dobrych, na miejsce do samego Magazynu Warzelnii Soli, lub na plac budowy, w miejsce przez Zakład wskazać się mające, kosztem Dostawcy, w terminach następujących: ad a) b) e) f) g) h) i) k) l) m) w 2ch częściach, pierwsza połowa najpóźniej do dnia $\frac{2}{13}$ Lutego 1846 r, druga połowa do d. $\frac{1}{13}$ Maja t. r.; ad c) Oliwa w 3ch równych częściach, a mianowicie: pierwszą $\frac{1}{3}$ część do d. $\frac{1}{13}$ Lutego 1846, drugą $\frac{1}{3}$ część do d. $\frac{2}{13}$ Maja t. r., trzecią $\frac{1}{3}$ część, do d. $\frac{1}{13}$ Września t. r.; ad n) Wapno palone, nielasowane,

ma być dostawione w 4ch równych częściach w d 1/13 Kwietnia, 1/13 Maia, 1/13 Czerwca, 1/13 Sierpnia 1846 r.; ad o) kramienie polne, mają być dostawione najdalej do d. 18/30 Kwietnia 1846 r. Przystępujący do licytacji, winien się zapoznać z wadjum wyrównywalące $\frac{1}{100}$ części wartości Materjałów, które licytować zamierza, i takowe złożyć, mianowicie na Materjały: ad a) i b) Rsr. 23 k. 10, ad c) d) e) f) g) m) Rsr. 28, ad h) Rsr. 13 k. 50, ad n) Rsr. 220. ad o) Rsr. 69, ad i) k) l) Rsr. 9 k. 46; a to w gotowiznie lub papierach krajowych procentowych, które nieuczyniającemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone zostanie, otrzymującemu zaś przydzie, na rachunek kaucji będzie policzone, która ad a) b) wymagane jest Rsr. 57 k. 75, ad c) d) e) f) g) m) Rsr. 70, ad h) Rsr. 33 k. 75, ad n) Rsr. 550, ad o) Rsr. 172 k. 80, ad i) k) l) Rsr. 23 k. 72. Bliższe warunki dostawy, przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne, w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, i w Biurze Naczelnika Warzelnii Soli w Ciechocinku od godziny 10 z rana do 2 po południu.

J. Englert.

BANK POLSKI.


Podaje do publicznej wiadomości, że Dobra DĄBROWA z przyległościami, położone w Powiecie Piotrkowskim Okręgu Radomskim Gubernji Warszawskiej, sprzedane będą przez publiczną licytację w terminie 24 Stycznia (5 Lutego) r. 1846 o godzinie 10ej z rana, w Sali posiedzeń Banku Polskiego. Szacunek ogólny ustanawia się na Rsr. 117,928 k. 30 czyli zł. 786,188 gr. 20.

Każdy chcąc kupna mający, obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadjum Rsr. 12,000 czyli zł. 80,000 gotowizną lub w Listach Zastawni z właściwymi kuponami.

Prócz pożyczki Towarzystwa Kredyt. Ziemi Rsr. 19,770 czyli zł. 131,800, i pożyczki Skarbowej Rsr. 17,490 czyli zł. 114,600 wynoszącej, utrzymującej się przy kapnie Dóbr, będzie miał pozostawioną do spłaty na gruncie procentem amortyzacyjnym 2% obok procentu prawnego 5% summe Rsr. 37,500 czyli zł. 250,000.

Od reszty zaś szacunku, to jest od summy Rsr. 43,468 k. 30 czyli zł. 289,788 gr. 20 licytacja czynnać się będzie, i summe tę, tudzież to wszystko, co w terminie licytacji wyżej nad tę summe postąpieniem będzie, nabywca zapłaci do Kasy Banku w gotowiznie najdalej w ciągu dni 20 od daty odbyłej licytacji; a to wraz z częścią pożyczki Towarzystwa Kredyt. już umorzoną; tudzież wartości Inwentarzu żywego i martwego na gruncie znajdującego się na Rsr. 6776 kop. 18 czyli zł. 45,174 gr. 16 (która w szacunek jak wyżej zł. 786,188 gr. 20 wynoszący, wliczoną nie została) oszacowanego. Dalsze warunki, chcąc kupna mający, przejrzeć może codziennie w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2 z południa. Można się także przekonać o stanie Dóbr na gruncie.

Prezes, Radea Tajny, J. Tymowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pomirnicki.



SANKI z podwojnem siedzeniem, mado używane, we wszystkie rekwiizyty opatrzone, w bardzo dobrym stanie będące, są do sprzedania; wiadomość powziąć można u Właściciela domu pod Nr 643 przy ulicy Przejazd.

KANTOR LOTERJI KLASYCZNEJ w Warszawie, w domu dawniej Petyskusa, a teraz W. Brunwej Nr 473 B, przy ulicy Senatorskiej, ma zaszczyt polecić się z LOSAMI cze-

mi i w częściach do 1ej klasy 67 Lot: Klas.: Łaskawa Publiczność na prowincji zamieszkała, raczy zlecenia swe franko nadsyłać, a podpisani za pierwszą i akuratną ekspedycję zaręczają.

Abrzyński i Krasuski.

Kto ma natychmiast do odstąpienia na kilka miesięcy **LOKAL**, złożony z 2ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, umeblowany lub bez mebli, byłoby przy ulicy przynępalnej; raczy zostawić swój adres w Handlu Galanteryjnym P. Popczyńskiego przy ul. Krak.-Przedan.; wprost Kościła Bernardynów.



Z przyczyny odjazdu, są do sprzedania za bardzo pomierną cenę, dwa **KONIE** kuse, duże, karciane, kasztanowate. Bliższa wiadomość w domu Lesła przy ulicy Królewskiej, u Kamerdynera Gronowskiego, lub w Cukierni.

PANNA uzdatniona do Krawieczyny i Zarządzenia Domu, umiejąca język niemiecki, życzy przyjąć obowiązek w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość pod Nr 1263 przy ulicy Nowy świat, w oficyście na 2m piątrze.

OSOBA w średnim wieku, usposobiona w Zarządzie Gospodarstwa domowego, życzy sobie przyjąć obowiązek w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość przy ulicy Stożkowskiej na 2m piątrze, u P. Wojcieckiego.

Wczoraj idąc ulicami Leszno, Przejazd i Stożkowską, zgubioną została **PELERYNA** od szalopy koloru dzikiego w palmy, z ciemną podszewką, obszyta frendzlą czerwioną. Uczciwy Znalazca raczy oddać pod Nr 1775 przy ulicy Stożkowskiej, za nagrodą Rsr. 2; gdzie Stróż wskaze właścicielkę.



Przy ulicy Solec w domu W. Frank Nr 2974, są do nabycia z wolnej ręki: 2 **WOZY** parokonne, dobrze okute, bardzo mało używane; oraz **BRYCZKA** i **CHOMONTY**. Bliższą wiadomość powziąć można w tymże domu na 1m piątrze, po prawej stronie.

W domu Nr 724 przy ulicy Leszno, jest **MAGIEL** w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość w Izbie Felczerskiej pod powyższym Nrem.

STOŁ i **SZAFKĘ** z wygodami, 2 Osoby bezżenne, lub przybyłych ze wsi mogą mieć n. czas namówiony za małopłtą przy familij, w miejscu pewnem i dogodnem, blisko Sądów i Władz Rządowych, w domu pod Nr 2382 przy ulicy Nowolipki, w podwórzu, wszedłszy na lewo w sam kąt na dole 1sze drzwi polewej ręce; także czasowe stosowne zatrudnienia Rachunkowe. Administracyjne i Ekonomiczne, albo iasie zatałwienie interesów prywatnych przyjąć może, w dowolnym czasie Osoba z wszelką kwalifikacją i odpowiedzialnością.

SZOPY zupełne w dobrym stanie, pokryte suknem stalowem, z petyrny, są do nabycia z wolnej ręki; również **PŁE-MISKI** porcelanowe i **WAZA**. Wiadomość w składzie wyrubów Zyrardowskich, w pałacu Łubińskich przy ulicy Królewskiej.



FORTEPIAN o 5 oktawach, Serwantka niezamknięta, Kopersztelchy, Dywanik, Biórko i Szafka ordynaryjne, są do sprzedania w oficyście pałacu Grabowskich od ulicy Danielewiczowskiej, na 2m piątrze, nad żelaznym gankiem.

Są do sprzedania w sklepie ubogich, dwie makatowe **KAPY**, do przykrywania łózek, z adamazku atlasowego, karmazynowe z złotem, w największym guście, zupełnie nowe nieużywane, za bardzo umiarkowaną cenę.

W zakładzie Daguerotypowym Karola Beyer, jest do zbycia **APARAT DAGUERA**, do zdejmowania portretów i widoków, wprawdzie używany, lecz w jak najlepszym stanie. Tamże codziennie portrety się bez względu na pogodę

w altanie oszklonej, mianowicie pomiędzy godz: 10 a 2gą. Wejście do zakładu w pałacu JW. Hr. Zamojckiego bramą najbliższą Kościoła OO. Reformatorów, w podworzu na 1szem piątrze.

APTEKA w mieście Okręgowem Lubartowie, jest do sprzedania; bliższa wiadomość u Właściciela tejże Apteki.

FABRYKA FAJANSU, znajdująca się we wsi Jedlnie, na trakcie między Kozienicami i miastem Gub: Radomiem, mil 2 od ostatniego, miłą od szosze idącego z Radomia do Zwolenia, zawiadamia interesowane osoby, że w tejże wyrabiają się różne fajansowe Naczynia, które odznaczają się trwałością i doskonałością glazury; oraz inne Wyroby gliniane na sposób Czeski, które sprzedają się po cenach stałych i bardzo umiarkowanych, nie pozwalając nikomu żadnego monopoljum. Przyjmują się także obstarunki na Fajans w m. Radomiu w Handlu Korzennym Gustawa Ekerta. — Ceny fabryczne Fajansu wyszczególnia się:

Nr 1. Białów owalnych	Tuzin zł. 16.
Nr 2. ditto ditto	ditto zł. 12.
Nr 3. ditto ditto	ditto zł. 8.
Nr 4. ditto okrągłych	ditto zł. 18.
Nr 2. ditto ditto	ditto zł. 12.
Nr 3. ditto ditto	ditto zł. 8.
Nr 1. Dzbanków	ditto zł. 24.
Nr 2. ditto	ditto zł. 20.
Garuszków do śmietanki	ditto zł. 3 gr. 15.
ditto z dziobkami	ditto zł. 4.
Nr 0. Imbryków	ditto zł. 16 gr. 15.
Nr 1. ditto	ditto zł. 13 gr. 10.
Nr 2. ditto	ditto zł. 10.
Nr 3. ditto	ditto zł. 8.
Nr 4. ditto	ditto zł. 6 gr. 20.
Kufli	ditto zł. 3 gr. 15.
Miednic	ditto zł. 24.
Nalewek do wody	ditto zł. 24.
Masielnic	ditto zł. 6 gr. 20.
Puszek do Tytmium	ditto zł. 18.
Podstawek pod szklanki	ditto zł. 1 gr. 20.
Nr 1. Salaterek gładkich i karbowanych	ditto zł. 11 gr. 10.
Nr 2. ditto ditto ditto	ditto zł. 8.
Nr 3. ditto ditto ditto	ditto zł. 6 gr. 20.
Nr 4. ditto ditto ditto	ditto zł. 5.
Nr 5. ditto ditto ditto	ditto zł. 4.
Nr 6. ditto ditto ditto	ditto zł. 3 gr. 15.
Sosjerek bez pokrywek	ditto zł. 9.
ditto z pokrywkami	ditto zł. 18.
Solniczek	ditto zł. 1 gr. 20.
Nr 1. Talerzy głębokich fasonu Berlińskiego	ditto zł. 3 gr. 15.
Nr 1. ditto płaskich ditto	ditto zł. 3 gr. 15.
Nr 2. ditto mniejszych ditto	ditto zł. 2.
Nr 1. ditto głębokich zwyczajnych	ditto zł. 3 gr. 5.
Nr 1. ditto płaskich ditto	ditto zł. 3 gr. 5.
Nr 2. ditto mniejszych ditto	ditto zł. 2.
Talerzy deserowych	ditto zł. 2 gr. 25.
Nocników okrągłych	ditto zł. 12.
Nr 1. Wazów do zupy	ditto zł. 42.
Nr 2. ditto ditto	ditto zł. 36.
Nr 3. ditto ditto	ditto zł. 26.
Nr 1. Wazoników do kwiatów	ditto zł. 13 gr. 10.
Nr 2. ditto ditto	ditto zł. 10 gr. 15.
Nr 3. ditto ditto	ditto zł. 8.
Nr 4. ditto ditto	ditto zł. 6 gr. 20.
Nr Mittelgut odstepuje się jedna czwarta część wartości.	

Bank Polski. — Z powodu zbliżającego się terminu:

A) Wydawania w zamian za talony nowych kuponów na lat 10 do Certyfikatów Lite: A. na Obligacje Częstkowe;

B) Dołączania także na lat 10 kuponów do Certyfikatów Lit: B. przeznaczonych do tego losem w dniach 28 i 29 Listop: r.b.;

C) Realizowania na gotowiznę kuponów od Obligacji Częstkowych; podaje do publicznej wiadomości: 1) Że przyjmowanie talonów od Certyfikatów A., tudzież samychże Certyfikatów B. w oryginałach, uskutecznić będzie Kassa Banku, poczynając od dnia 2 Styczn: 1846 r. codziennie wyjąwszy Święta i Poniedziałki od godz: 9ej z rana do 1ej z połud: 2) Zgłaszający się po nowe arkusze kuponów, tak, do Certyfikatów A. jako też i Certyfikatów B., winien przedstawić oddzielną, co do pierwszych, oddzielną co do drugich, czytelną bez przekreśleń i skrobań własnoręcznym podpisem opatrzoną konsygnacją Numerów, całej partji składanych w dniu jednym talonów od Certyfikatów Lit: A. i oryginalnych Certyfikatów B. w ustępach po 100 sztuk, tak, iżby pierwszy ustęp zaczynał się od Nru najniższego, a ostatni ustęp kończył się Nrem najwyższym. 3) Na złożone talony, tudzież oryginalne Certyfikaty B. Kassa Banku wydawać będzie kwity tymczasowe, ważne do najbliższego Poniedziałku, w którym to dniu wyłączone, lub na przypadek święta, w następnym, za zwrotem kwitów tymczasowych, oraz poświadczeniem własnoręcznem interesenta na tyłże i na konsygnacji, nowe arkusze kuponów wydawane będą. 4) Talony od Certyfikatów A. każdy w szczególności, mają być opatrzone własnoręcznym czytelnym podpisem lub stemplem składającego, oraz datą składu w Kassie Banku. Certyfikaty zaś B. ze względu, że mają być przeznaczony, przez posiadaczów do dalszych obiegowych obrotów, podpisane być nie powinny. 5) Cała partja składanych w dniu jednym talonów jako i Certyfikatów B. ma być złożona porządkiem w paczkach, kolejnym Nrem oznaczonych, odpowiadających najściślej ustępowi konsygnacji, o której w punkcie drugim mowa. 6) Uszkodzone talony i Certyfikaty B. mają być przez samego interesenta obłożone papierem czystym, nigdy zaś klejone, i powinny przedstawiać dokładnie główne cechy, to jest: niemarzony Ner Certyfikatu w talonach, w Certyfikatach zaś B. Ner Serji, Ner Obligacji, na którą Certyfikat wystawiony został; tudzież rzeczywisty Nr Certyfikatu u dołu wyciętny, tak równie wszystkie podpisy urzędowe, oraz znaki wodne. 7) Te same przepisy rozciągają się na przyszłość do wszelkich kuponów od papierów publicz: polskich realizowanych w Kassie Banku z następującymi wyjątkami: a) że przyjmowane będą przez Kassę Banku codziennie prócz dni świątecznych: b) że każdy gatunek kuponów winien być oddzielnie specyfikowany, a kuponu jednego gatunku winny być jeszcze rozdzielone na półrocze, w których płatność ich przypada i starszeństwem półroczów poczynając od najdawniejszego spisane; c) że same kupony nie potrzebują być szczegółowo podpisane przez składających, lecz tylko konsygnacje tychże kuponów; d) że codziennie w miarę przeliczenia i sprawdzenia spłacane będą. 8) Uchybiający któremukolwiek z powyższych punktów, zwróconą mieć sobie będzie konsygnację, oraz wszelkie efekty, dla uporządkowania w myśl niniejszego ogłoszenia, i dopiero w dniu następnym będzie miał prawo przedstawić je powtórnie Kassie Banku do przyjęcia. — Prezes: Radca Tajny, J. Tymowski. Naczelnik kasy: Lubkowski.



Jest do sprzedania w mieście Łowiczu DOM masyw murowany, w dobrym stanie, przy ulicy Podrzecznej pod Nr 105 sytuowany, składający się z 3B mieszkalnych Pokoi na 8 części stosownie podzielenych, do których są oddzielnie należące Kuchnie, Wozownie,

Drwalnie, Stajnie, Piwnice, i inne pomieszczenia gospodarskie; z dziedzińcem obszernym, oficyną z 3 Pokoi i Kuchnią występującą. Realność ta jako w środku miasta położona, na samym trakcie bitym kalisko-Poznańskim, i przybliżona obok traktu Fabrycznego (obu szose), może być korzystnie użyta na Hotel dla Podróżnych, ile, że z powodu codziennie nadchodzących Pociągów koleją żelazną do stacji 1 klasy w Łowiczu, dla podróżujących stać się może nader użyteczną; prócz tego, że znaczna ilość mebli także do Nabywcy należeć będą. Zyczący sobie więc mabyć ją mogą się zgłosić do właściciela w każdym czasie na gruncie. **J.S.**

LICYTACJA

NA BYDŁO ROGATE, OWCE, KONIE
i RUCHOMOŚCI GOSPODARSKIE.

Z powodu sprzedaży Dóbr, odbywać się będzie w dniu 12 Stycznia r. b. na gruncie Dóbr Skórki, w Okręgu Pułtuskim, półtory mili od Seroka położonych, przez dobrowolną licytację, sprzedaż całego Inwentarzu także znajdującego się, a mianowicie: Stu kilku sztuk Bydła rogatego, to jest: Krow pachtowych, Młodzieży i Wołów roboczych; kilkuset Macior, kilkaset Skopów wełny poprawnej; kilkunastu KONI roboczych, i rozmaitych Sprzętów Gł. ojarzkich. — Licytacja ta bez zawodu w dniu oznaczonym nie może mieć będzie.

Potrzebny jest w każdym czasie **LOKAL** z meblami, składający się z Saloniku, Pokoju sypialnego. Przedpokoiu, kuchni, Drwalni i t. p. Adres można zostawić w Drukarni Kurjera.

MIESZKANIE porządne dla Kawalera przy Familji, do wynajęcia od dnia 8 Stycznia r. b. Wiadomość przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim pod Nr 33, na 2m piętrze od frontu.

Z powodu nadzwyczajnego zdrożenia materiałów browarynych, sprzedawca będzie miał od dnia dzisiejszego w Fabryce naszej **PORTEJ** po następujących cenach: Oxeft 60-garcowy po złp. 180, 200 i 220. W butelkach, proporcjonalnie wyżej **PIWO** zaś Bawarskie, o złp. 8 drożej na beczce. — Warszawa dnia 4 Stycznia 1846. **J. G. Schaefer et Comp.**

LOKAL na 1m piętrze od frontu składający się z 9 Pokoi, Kuchni, Stajni i Wozowni, jest od Nowego Roku w pałacu Olbromskich przy ulicy Senatorskiej Nr 460, z meblami lub bez mebli, do wynajęcia. Bliższa wiadomość u Rządca pałacu.

D. 29 z m. (w Poniedziałek) po południu, t. a Pradze, zgubiona została **WALIZKA** czerwona z koczku, w której oprócz różnej Bielizny, znajdowało się zł 200, Lichтарь srebrny, Cukierniczka, Szal czarny, Peleryna materiałna od salopy, Łyżek srebrnych 4ty, i Sztućcie dziecięcy, Kółdra tybetowa pasowa, i t. p. rzeczy. Ktoby znalazł lub dał wiedzieć gdzie się te rzeczy znajdują, (pod Nr 58 w Hotelu Saskim) otrzyma swoją nagrodę.

Zł. 50 Nagrody. J. dać w nocy z d 11go na 12ty b. m. traktiem z Warszawy do Sochaczewa, przedsiłbo za wsią Paprotnią, zgubiono **KUFEREK** prosty z drzewa brzoastowego, okuty z zamkiem, w którym znajdowały się: par 3 Nożow z Widelcami srebrnych, sztuk 2 Cząłkow srebr: do cukru, Rękawiczek kolorowych damskich i męskich 2 tuziny, nadto, różne Towary drobne Galanteryjne, tudzież Pakietki i Listy z sprawunkami, Her-

bata, Orzechy włoskie, Trociczki, 2 Sukińie perkalikowe, para Trzewików damskich materiałnych zielonych, Koszula męska, książka i Nabożeństwo Żydowskie, Kłódka stara płaska i Rękawice z futrem; łaskawy Znalazca raczy oddać w owyższe przedmioty do Oberżysty Szulima w Sochaczewie, w zupełności, a nagrodę powyższą natychmiast otrzyma; w-ranie bowiem przeciwnym, ta Osoba otrzyma nagrodę powyższą, która uprzedzi odkryciem Znalazcę wspomnianej zguby.

Z powodu nagłego wyjazdu, są do sprzedania przy ulicy Nowy-świat Nr 1298, w oficynie na dole, następujące **RZECZY**: Burnus materiałny watowy, dwie Sukińie wieczorowe, szluka pięknej Materji francuzkiej, Szalik biały kasmirowy Paryzki, Bransoletka złota, Kapelusze zimowy, Sukińia materiałna, Kasetka palisandrowa, i wiele innych przedmiotów; wszystko zupełnie nowe, w najlepszym guście, i za pomierną cenę.

SANIE w nowem guście familijne z przedniem siedzeniem, są do sprzedania. Wiadomość u Gospodarza domu Nr 1343 przy ulicy Sto-Krzyżkiej.

DOBRA Łukówek piękny z Wsią zarobną, z Folwarkiem Rudnią wsią tegoż nazwiska, w Gub: Lubelskiej Pow: Kraśnostawskim Okręgu Chełmskim położone, mające rozległości w łók 65, w glebie pszennej, są z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość na gruncie, lub u W. Karwowskiego Patrona Trybunału Lubelskiego, do sprzedania plenipotencją umocowanego, u którego opis Dóbr i Inwentarze znajdują się.

Dziś rano zimna stópni 3. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro, 11ty raz *Pustynia*. 50ty raz *Sylfida*.

HENRYK CHOJNACKI,

poleca się Szanownej Publicznosci **MUZYKĄ** swoją na Wieczory prywatne, to jest Skrzypce z towarzyszeniem Fortepjanu, lub też większym kompletem podług życzenia. Zyczący, raczą nadesłać swój Adres przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Boka do Kawiarni, gdzie co wieczór grywa z towarzyszeniem Fortepjanu.

Fabryka Karmelków, Cukrów i Czekolady parowej **E. Głębockiego i J. Podsiadłowskiego**, dotąd na Krakowskim Przedm: Nr 389, wprost Saskiego placu existująca, dla dogodniejszego lokalu i wstępu Prześ: Publicznosci, w tych dniach przeniesioną będzie na tęż ulicę pod Nrem 411 do domu **J.P. Leuwe** (dawniej pałacu Szymanowskich), obok marmurowego chodniku, wprost pałców **J.J.W.W.** Hrabioń **Uruskiego i Potockiego** sytnowanego. Jak dotąd, tak i nadal w tej Fabryce dostać będzie można wszelkich wyrobów cukierniczych w rozmaitych gatunkach, mianowicie: Cukrów, Karmelków, Czekolady parowej, Ciast, Tortów, Pyramid i t. p.; oraz napoiów różnych i kielce Cukiernia mieć może, po cenach najniższych, iuż z dobroci Prześ: Publicznosci. Pochlebiamy sobie, że Prz: Publiczn: śc względnie uczęszczająca do naszego zakładu, i na przyszłość nie odmówi nam swej łaski, o którą Ją najpokośniej upraszmy. **Erasm Głębocki i Józef Podsiadłowski.**